

Ulica złamanych snów

The Analogs

Choć pumy wznosisz do góry
I nie wiesz czym jest strach!
Choć ostre masz pazury,
A serce twarde jak stal!
Choćbyś miał pełne sejfy
I ciała kobiet na / u stóp,
To los tak bardzo niewdzięczny
Przywiedzie cię właśnie tu!

Ulica Złamanych Snów!
Ulica Złamanych Snów!
Ulica Złamanych Snów!
Ulica Złamanych Snów!

Choćbyś bujała w obłokach,
Nie wiedząc, że w dole jest piekło.
Choćbyś wtulała się w futra,
A dusze wypełniał nektar.
Czy słyszałaś, że życie to koszmar?
Czy znasz gorzki smak zdrady?
Tak trudno zrozumieć, uwierzyć,
Lecz każdy tu kiedyś trafi.

Ulica Złamanych Snów!
Ulica Złamanych Snów!
Ulica Złamanych Snów!
Ulica Złamanych Snów!

Jest w każdym mieście, w którym byłem.
Tkwi w nim jak drzazga kłująca w serce.
Tu kończą się wszystkie wielkie plany,
Tutaj w rynsztoku topi się szczęście.

Ulica Złamanych Snów!
Ulica Złamanych Snów!
Ulica Złamanych Snów!
Ulica Złamanych Snów!